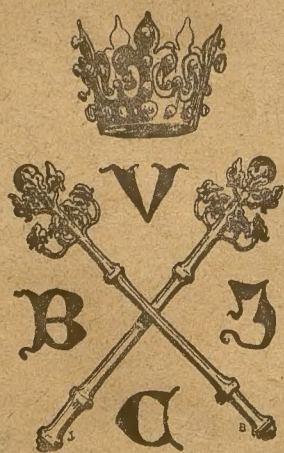

8983
III Aug. 51. Dr. P



8983

155 Ellers

K. K. L. N^o 6.

b. 2 1/4.

3286 Pravo

G Ł O S

*Jasnie Wielmożnego Antoniego KARSKIEGO Posła
Województwa Płockiego dnia 24. Czerwca.*

Nayjaśnieyzy Królu Panie Mój Miłościwy!
Prześwietne Rzpltey Seymujące Stany!

Powtarzać obowiązki przyjęte, dozierać woli tych współ-Braci, których reprezentujemy, równie rzeczą świętą jak powinna być sądzę. Nayjaśnie Stany różność umysłów naszych, niepołączone przekonywanie się, jest skutkiem nieczułości, lub zaniedbania nas samych.

Postanowiliśmy na dniu onegdajszym, aby podane Noty od Ministrów Potencyi nam Samśladujących, rządzących (iż tak rzeknę) nami, były Zagranicznym Ministróm komunikowane. Ta wola nasza zamieniona w Prawo, a dziś, że już zapominać poczynamy; Usunęmy zaślony mamiących pozorów, a zaraz uyrzemy własną i Ojczyzny przepaść. Spóyrzemy na związek rzeczy, na święte Traktaty, a przekonamy się, iż pierwszy krok uczyniony przez nas ku myśleniu Delegacyi, przestąpi też Traktaty. Prawo onegdajsze komunikowanie Not Ministróm Zagranicznym wykazuje: iż chcemy, aby Dwory ich o naszej zgubie widziały. A jakże bez ich odpowiedzi, mamy zapominać się cośmy wprzód udziałali, brać się do Delegacyi? Traktaty nam całość zapewniają, a myż mówię ośmielać się mamy wyborem nowey Delegacyi, one czynić niedostatecznemi, i niemocnemi na obronę naszą.

Wstrzymamy tę skwapliwość szkodę niepowetowaną za sobą prowadzącą, a idąc przez wszystkie obrony stopnie w zgubę zamierzoną, przyuczamy się z lekka kiedy nie lepiej czuć, to mężnie cierpieć? Jeżeli iść mamy w Rząd inny i odmienić Imię Polaka, pokażmy się koniecznie cnotliwemi, aby nam nieprzyznano zdrady i zguby Ojczyzny, a ztąd niewyzuto z tego szacunku i poważania, na które tylko cnota i wierność ku swojej Ojczyźnie zasłużyć umie.

Tę czyniąc do Ciebie Miłościwy Panie, i do was Prześwietne Stany odezwę: Wołam i głosem prawdziwego Polaka, i wołam głosem uciśnionej Ojczyzny. Królu Nayjaśnie dany W. K. Mci przykład w Głosie poprzedniczym, niech nas prowadzi drogą zbawienia Ojczyzny. My zaś Stany Nayjaśni: nieprzestaymy myśleć o ratunku naszym, a razem czulsze bierzmy wynalezienia onego środki, które ja znajduję wstrzymaniu Delegacyi. A idąc za Głosem Kolegi mego J. W. Sandomirskiego, póki Posłowie za Granicę nie zostaną wysłani, i ztamtąd Odpowiedź nie odbierzem na Delegacyą, gdybym sam tylko został, niepozwole; i do niczego nie przystąpię. A o Projekt J. W. Sandom: podniesienie proszę J. W. Marszałka.

GL 2

State of Illinois, County of Cook, City of Chicago, ss.

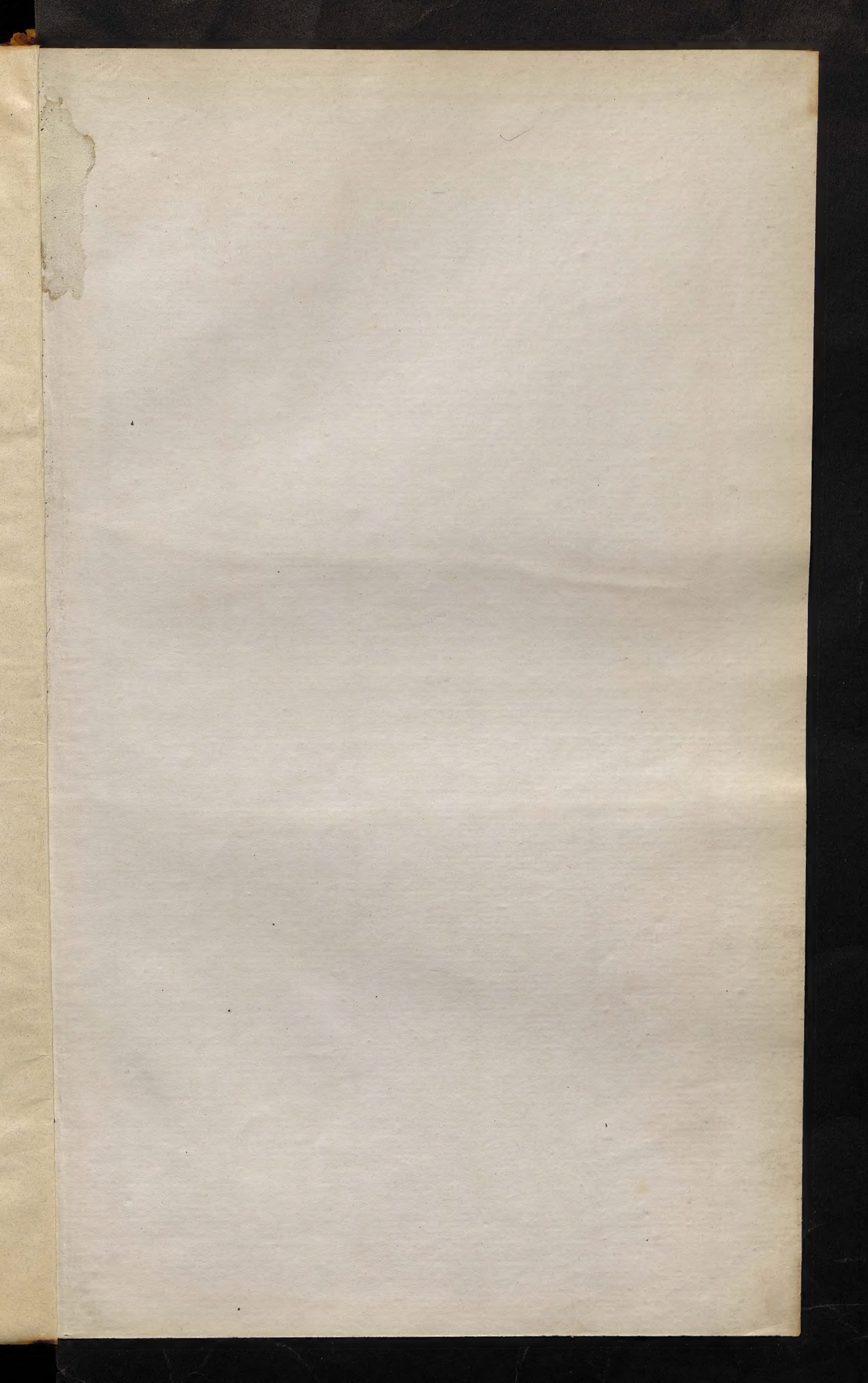
I, the undersigned, Clerk of the County of Cook, do hereby certify that the within and foregoing is a true and correct copy of the original as the same appears in the records of the County of Cook.

Witness my hand and the seal of the County of Cook, this 1st day of January, 1891.

CLERK OF COOK COUNTY.

Attest:

Notary Public for Cook County, Illinois.







sidr0022287

Biblioteka Jagiellońska

